



Gazetka szkolna

SP 405 w Warszawie

Zimowy miszmasz



SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Bezpieczeństwo na stoku, śniegu i lodzie	4
Świąteczne ciekawostki	5
Święta krok po kroku: tradycje i ich znaczenie	6
Święta Bożego Narodzenia dookoła świata	7
Polecamy książki	8
Najpiękniejsze ośrodki narciarskie w Europie.....	9
Zalety sportów i zabaw zimowych	10
Reportaż z wizyty u grupy "Morsy Warszawa"	11
Kącik DIY	13
Jak dokarmiać ptaki zimą?.....	14
Kącik dla najmłodszych	15
Kącik kulinarny	17
Kącik muzyczny	18
„Przygody Krultusia Rudaka”	19
„Elf Piotrek”	20
„Piernikowy ludzik”	21
Kącik poezji	22
Kącik kulturalny	23
Świąteczny savoir-vivre	24
Przestań świętować sylwestra w ten sposób!	25

Drodzy Czytelnicy!

Wielkimi krokami zbliża się zima; niedawno spadł pierwszy śnieg, słońce chowa się za horyzontem coraz wcześniej, w powietrzu czuć zapach cynamonu, a w naszej szkole... Ukazało się zimowe wydanie gazetki! Podtytuł „Zimowy miszmasz” nie jest przypadkowy, ponieważ w tym numerze znajdziecie wszystko, co kojarzy się z zimą – od wierszy, przez opowiadania i kreatywne pomysły na prezenty świąteczne, po wywiady i ciekawostki. Zaparzcie herbatę, otulcie się kocem i zanurczcie w lekturze – mamy nadzieję, że ten numer umili Wam chłodne dni i rozgrzeje serca!

A ponieważ zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, chcielibyśmy życzyć Wam dużo ciepła, uśmiechu i wypoczynku. Niech ten magiczny czas przyniesie Wam niezapomniane chwile z bliskimi.

Szczególne życzenia kierujemy do naszych kochanych Babć i Dziadków, ponieważ już niebawem będą obchodzić swoje święto.

Redakcja

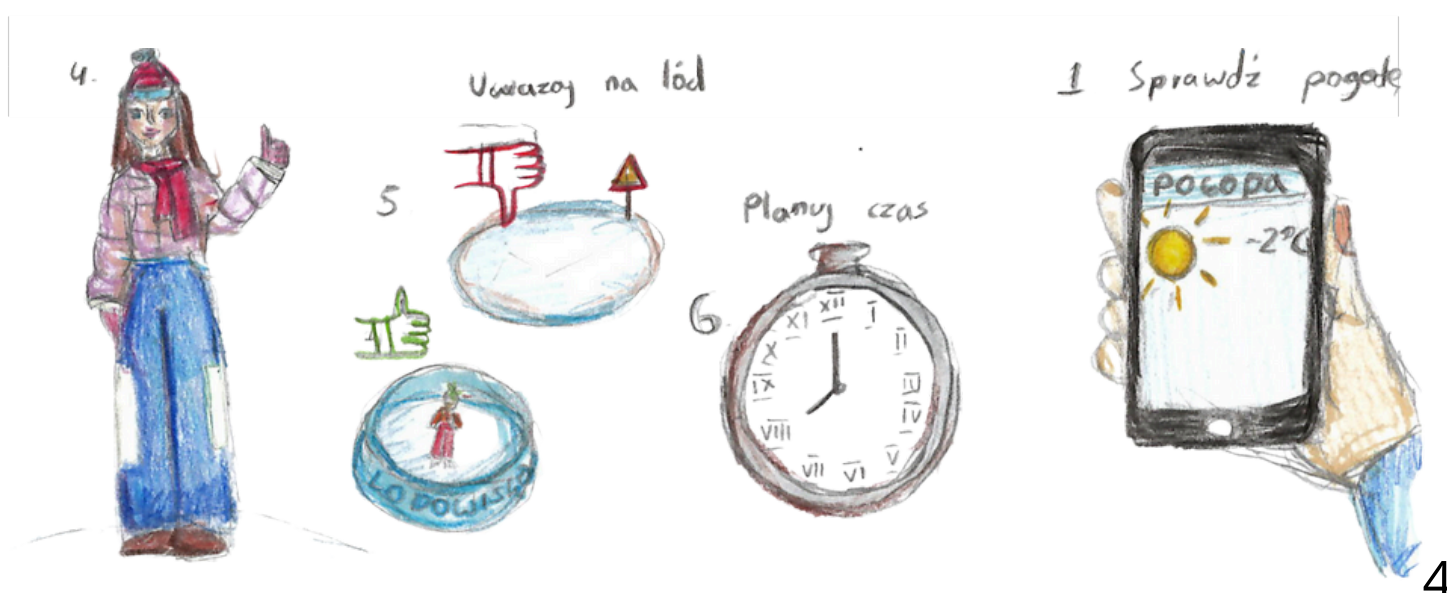


Bezpieczeństwo na stoku, śniegu i lodzie

Zabawy zimą i wycieczki w góry są bardzo ekscytujące, ale trzeba też pamiętać o kilku zasadach bezpieczeństwa. Oto one:

- 1. Sprawdź pogodę.** Przed każdą wycieczką sprawdź prognozę pogody i komunikaty turystyczne (np. przed wycieczką w góry - komunikaty o zagrożeniu lawinowym na stronach lokalnych służb ratowniczych; w Polsce: TOPR).
- 2. Poinformuj dorosłych.** Zawsze informuj rodziców lub opiekunów dokąd idziesz, z kim i o której godzinie wrócisz.
- 3. Uważaj na drodze.** Nie przebiegaj przez ulicę, a po zmroku noś elementy odblaskowe. Pamiętaj, że zimą widoczność jest gorsza, a droga hamowania samochodu dłuższa.
- 4. Ubierz się odpowiednio.** Ubieraj się stosownie do pogody, „na cebulkę”, a na dłuższe wycieczki zabieraj ciepłe napoje w termosie.
- 5. Uważaj na lód.** Nigdy nie wchodź na lód, który nie został sprawdzony pod kątem wytrzymałości. Unikaj wchodzenia na lód przy ujściach rzek, mostach i tamach.
- 6. Planuj czas.** Krótszy dzień zimą oznacza mniej czasu na wędrówki. Planuj trasę tak, aby zdążyć wrócić przed zmrokiem. Warto zabrać ze sobą dodatkową odzież i naładowany telefon.
- 7. Nie strącaj sopli.** Nie strącaj sopli z drzew i budynków, ponieważ mogą spaść i kogoś zranić.
- 8. Uważaj ze śnieżkami.** Nie rzucaj śnieżkami w twarze ludzi, w zwierzęta ani samochody.
- 9. Bezpieczne zabawy na śniegu.** Nie baw się w pobliżu źle zabezpieczonych konstrukcji ze śniegu, które mogą się zawalić.
- 10. Ostrożnie na lodzie.** Jeśli wchodzisz na lód, rób to ostrożnie i nie trzymaj rąk w kieszeniach, żeby móc szybko zareagować w razie wypadku.

Przestrzeganie tych zasad sprawi, że zimowe zabawy będą nie tylko ekscytujące, ale przede wszystkim bezpieczne.



Świąteczne ciekawostki

Początki świąt Bożego Narodzenia sięgają IV wieku, kiedy w Kościele rzymskim utrwalił się zwyczaj obchodzenia 25 grudnia jako dnia narodzenia Chrystusa. Data ta nie jest przypadkowa, ponieważ łączy się z dawnym rzymskim świętem *Natalis Solis Invicti*, obchodzonym ku czci boga Słońca. Chociaż uznano, że Boże Narodzenie upamiętnia narodziny Chrystusa, Biblia wcale nie wspomina o tej dacie. Niektórzy historycy uważają, że Jezus narodził się wiosną, a nie zimą! Boże Narodzenie 25 grudnia zaczęto obchodzić dopiero około 336 roku n.e.

Legenda o Świętym Mikołaju wywodzi się z historii o biskupie z Miry, żyjącym na przełomie III i IV wieku na terenie dzisiejszej Turcji. Był on człowiekiem znanym ze swojej dobroci i hojności. Często pomagał biednym i potrzebującym, a także chronił słabszych. Legendy o dobrych czynach biskupa Mikołaja szybko się rozprzestrzeniły. Jego wizerunek, który znamy dzisiaj, zaczął się kształtować w kolejnych wiekach. Z czasem zaczęto przedstawiać go jako starszego mężczyznę o długiej, białej brodzie, a charakterystyczny czerwony płaszcz i czapkę utrwaliły ilustracje z XIX i XX wieku. Ten wizerunek został następnie spopularyzowany przez reklamy Coca-Coli w latach 30. XX wieku.

Amerykańscy naukowcy obliczyli żartobliwie, że Mikołaj musiałby odwiedzić **822 domy na sekundę**, aby dostarczyć wszystkie prezenty w Wigilię!

Najwyższa sztuczna choinka na świecie została ustawiona w stolicy Sri Lanki w 2016 roku. Licząca 73 metry choinka (to wysokość porównywalna z 24-piętrowym budynkiem) stała się najwyższym sztucznym drzewkiem świata.



Święta krok po kroku: tradycje i ich znaczenie

Święta Bożego Narodzenia to rodzinny czas i – w tradycji katolickiej oraz wielu innych Kościołów – pamiątka narodzin Pana Jezusa w Betlejem. To choinka, kolędy, dzielenie się opłatkiem i pasterka. Tylko... co to tak naprawdę znaczy?

Adwent to czas oczekiwania na święta i przygotowywania się do nich. Dzieciom pomagają w tym kalendarze adwentowe. To też moment, by pomyśleć o innych: wiele szkół, parafii i organizacji prowadzi akcje charytatywne, by nikt nie został sam w potrzebie.

Wigilia (24 grudnia) w wielu domach zaczyna się od wypatrywania **pierwszej gwiazdki** (to nawiązanie do gwiazdy betlejemskiej) – znaku, że można zasiąść do stołu – oraz od **czytania Ewangelii**. **Pusty talerz** przypomina o gościnności i o tych, których nie ma już z nami, a **sianko pod białym obrusem** – o ubóstwie i pokorze Świętej Rodziny. Przy stole dzielimy się **opłatkiem** – symbolem pojednania i życzliwości. Nawiązaniem do dwunastu apostołów jest **dwanaście beźmięsnych potraw**. Są nimi m.in. barszcz czerwony z uszkami, karp, śledzie w oleju, śmietanie lub po kaszubsku, pierogi z kapustą i grzybami, kluski z makiem, makowiec oraz kompot z suszu.

Choinka nawiązuje do drzewa życia. Jej zieleń symbolizuje nadzieję. Po kolacji w wielu domach przychodzi czas na **prezenty od świętego Mikołaja**, a potem – **kolędowanie**.

O północy z 24 na 25 grudnia w kościołach katolickich odprawiana jest **pasterka**, czyli msza nawiązująca do nocnego czuwania pasterzy w Betlejem i ich przybycia do stajenki, w której narodził się Pan Jezus. 6 stycznia ulicami miast przechodzi **Orszak Trzech Króli**, który kończy świąteczny czas.

Każdy zwyczaj ma swoje znaczenie, ale najpiękniejsze w świętach jest to, że łączą ludzi. Możemy podarować im najpiękniejszy i bezcenny prezent – swój czas i serdeczność.



Czy kiedykolwiek zastanawialiście się w jaki sposób obchodzi się Święta Bożego Narodzenia w innych krajach?

Boże Narodzenie jest jednym z najważniejszych świąt chrześcijańskich. W różnych zakątkach świata tradycje i zwyczaje różnią się między sobą, jednak we wszystkich wymienionych poniżej krajach Boże Narodzenie to wyjątkowy czas.

Niemcy słyną z tradycyjnych jarmarków bożonarodzeniowych, które zaczynają się już na początku grudnia. Popularnymi potrawami są: pieczona gęś, kiełbaski z kapustą oraz ciasto z bakaliami.

W **Grecji**, obok coraz popularniejszej choinki, w wielu domach pojawia się drewniana misa, w której znajduje się krzyż zawinięty w gałązkę bazylii i odrobina wody. Raz dziennie matka rodziny zanurza krzyż w poświęconej wodzie i kropi pomieszczenia w domu.

We **Włoszech** świętowanie przypada na 25 grudnia, kiedy rodziny spotykają się na obfitym obiedzie. Popularnym daniem jest pieczone jagnię, makaron oraz ciasta, takie jak panettone i pandoro.

W **Australii** drugi dzień świąt, 26 grudnia, to Boxing Day. To dzień gigantycznych wyprzedaży, sportu i spotkań z przyjaciółmi.

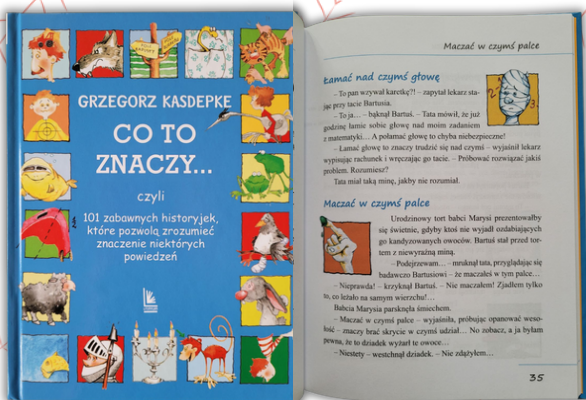
Boże Narodzenie w **Japonii** nie jest świętem religijnym, ponieważ tylko około 1% Japończyków to chrześcijanie. Ciekawostką jest to, że w święta wielu Japończyków je potrawy z KFC – ten zwyczaj stał się jednym z najbardziej charakterystycznych elementów japońskiego Bożego Narodzenia.

Boże Narodzenie obchodzone w wielu krajach na świecie przybiera różne formy - od rodzinnych spotkań przy stole po uroczyste procesje i jarmarki. Każdy kraj wnosi do tego święta swoje unikalne tradycje, które nadają mu wyjątkowy charakter. Niezależnie od miejsca, Boże Narodzenie pozostaje czasem radości, refleksji i wspólnoty.



„Przygody SuperMikołaja” - przeł. Tadeusz Lipiński
„Nowe przygody SuperMikołaja” - przeł. Ewa Grabowska

Humorystyczne książki o nietypowych przygodach Św. Mikołaja z wieloma zabawnymi ilustracjami. Św. Mikołaj pomiędzy świętami jest trochę znudzony i wpada na pomysł żeby zostać superbohaterem - SuperMikołajem! Razem z reniferem Renkiem wyruszają w podróż, by pomagać dzieciom w trudnych sytuacjach. Książki są zabawnie napisane i będą śmieszyły zarówno dzieci jak i dorosłych.



Książka „Co to znaczy...” zawiera mnóstwo krótkich historyjek, które tłumaczą znaczenie wielu powiedzonek np. „kaczka dziennikarska”, „ciepłe kluchy”, „farbowany lis”, czy „kłaść uszy po sobie”. Pomimo, że historyjki są opowiedziane w żartobliwy sposób, są bardzo pouczające i możemy się z nich wiele dowiedzieć.

„Świat Dysku”

To cykl składający się z trzydziestu książek napisanych przez Terrego Pratchetta. Są to opowieści o przygodach różnych bohaterów zamieszkujących płaski świat położony na grzbietach czterech słoni, stojących na skorupie wielkiego żółwia zwanego Atuinem. Książki te są bardzo ciekawe i intrygujące. Polecam je zwłaszcza starszym czytelnikom.



„Gigant Poleca. Kaczor Donald”

Tak jak pisaliśmy w poprzednim numerze, komiksy te opowiadają o przygodach Kaczora Donalda i jego przyjaciół. Po zebraniu ośmiu okładek można ułożyć z nich jeden wspólny obrazek. Historie są ciekawe i zróżnicowane, dlatego szczerze zachęcam do lektury.

Tekst: Antoni Świerczewski, kl. 6a

Ilustracja: Jadviga Solovyova, kl. 5a

Najpiękniejsze ośrodki narciarskie w Europie

Zbliżają się ferie. Część z nas ma już wszystko zaplanowane, a niektórzy wciąż nie wiedzą, gdzie się wybrać. A może wybieracie się w okolice, które za chwilę wam przedstawię? Przeczytajcie – być może dopiszecie je do listy miejsc, które chcielibyście odwiedzić.

Courchevel, Francja

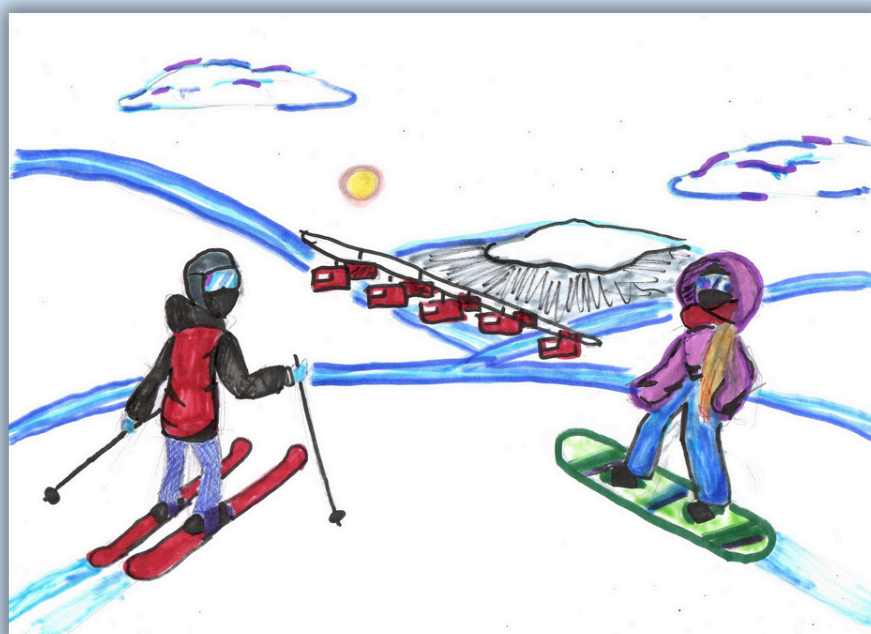
Jest uważany za najpiękniejszy ośrodek narciarski w Europie. Znajduje się w Alpach Francuskich, w regionie Trzech Dolin (po francusku: Les Trois Vallées) – największym połączonym obszarze narciarskim na świecie. Słynie z luksusowego zakwaterowania. To dobre miejsce dla początkujących, bo jest tu sporo niebieskich i zielonych tras, czyli łagodnych. Bardziej zaawansowani narciarze i snowboardziści też znajdą coś dla siebie – dostępne są również trasy czerwone i czarne. W samym Courchevel jest ponad 150 km tras, a najdłuższa ma ok. 9 km.

Zermatt, Szwajcaria

Jest to ośrodek dla bardziej doświadczonych narciarzy jak i snowboardzistów, ponieważ ponad połowę tras stanowią trasy czerwone. Piękne widoki wraz ze szwajcarską gościnnością i włoskim jedzeniem tworzą idealne zestawienie. Według turystów jest to miejsce z najpiękniejszą panoramą w Szwajcarii. Ciekawe jest również to, że latem można korzystać z tras położonych na lodowcu Theodulgletscher, które liczą 21 kilometrów. Ośrodek narciarski oferuje łącznie ponad 322 km tras, a najdłuższa nartostrada ma 15 km.

Val Gardena, Włochy

Jest niezwykle pięknym miejscem, z bardzo dobrymi warunkami narciarskimi. To idealne miejsce dla narciarzy biegowych, ponieważ znajdują się tam rozmaite trasy o łącznej długości aż 115 km. To również dobry kierunek dla rodzin z dziećmi: są tam funparki, snowparki i wiele innych atrakcji. Łączna długość tras wynosi 175 km. Za to najdłuższa pojedyncza nartostrada mierzy około 10,5 km.



Zalety sportów i zabaw zimowych

Zima to świetny czas na ruch na świeżym powietrzu! Korzyści: lepszy sen, mocniejsza odporność i dobry humor. Oto kilka dodatkowych plusów uprawiania popularnych sportów zimowych.

Narciarstwo zjazdowe – doskonali równowagę i wyzwala odwagę, wzmacnia nogi, dość szybko robi się postępy.

Snowboarding – jak wyżej + można wyrazić swój styl!

Narciarstwo biegowe – buduje wytrzymałość, dotlenia organizm. Można trenować w parku lub lesie.

Łyżwiarstwo – poprawia równowagę i koordynację ruchową. Świetny pomysł na wspólne wyjścia. Kryte lodowiska działają niezależnie od pogody.

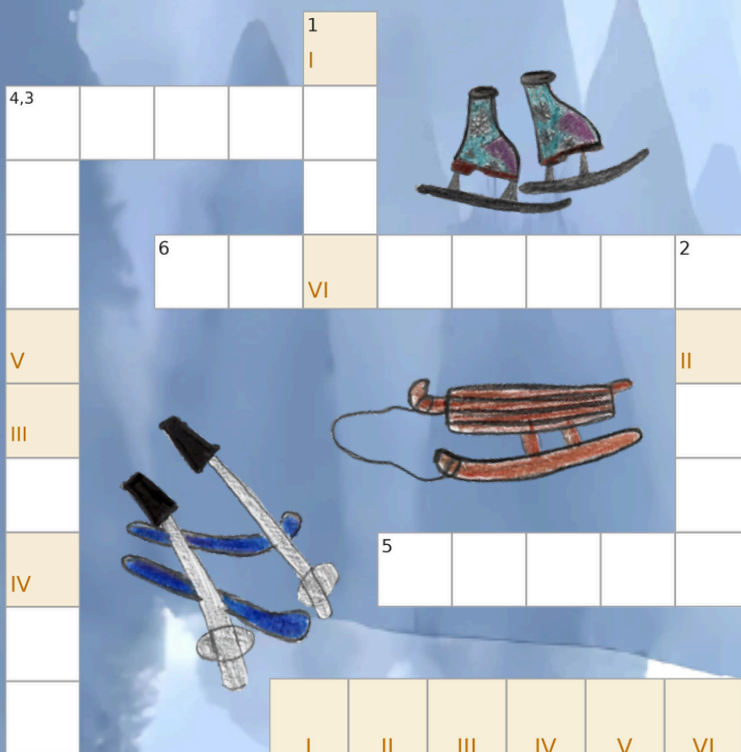
Hokey na lodzie – wzmacnia kondycję, uczy współpracy w drużynie i szybkiego podejmowania decyzji.

Łyżwiarstwo szybkie – rozwija koncentrację, wzmacnia kondycję. Można porównywać czasy i bić własne rekordy.

Jazda na sankach – dostępna dla każdego. Ćwiczy umiejętność przewidywania, kontrolowania prędkości. To świetna i niedroga zabawa dla całej rodziny.

Krzyżówka

Odgadnij wyrazy związane ze sportami i zabawami zimowymi. Litery z kolorowych pól utworzą hasło – wpisz je pod krzyżówką.



1. Pora roku, w której jest zimno.
2. Na nich skakał Adam Małysz.
3. Deska, na której zjeżdżasz z góry (ang.)
4. Pojazd na płozach, którego dzieci używają zimą.
5. Można na nich jechać szybko i robić piruety na lodzie.
6. Biegi narciarskie połączone ze strzelectwem.

Gdy nadchodzi zima, niedźwiedzie idą spać, a budzą się... morsy. Reportaż z wizyty u grupy „Morsy Warszawa”

Jest zimny, sobotni poranek. Niechętnie wychodzę z łóżka. Dziś jadę na spotkanie z grupą „Morsy Warszawa”, którą prowadzą pan Mariusz Sokół i pan Łukasz Matysek. To pasjonaci zimowych kąpeli. Nie chce mi się wstawać, ale ciekawość wygrywa. Chcę zobaczyć ludzi, którzy wolą wejść rano do lodowatej wody niż leżeć pod kołdrą. Wstaję więc i wyruszam nad Jeziorko Czerniakowskie, gdzie mamy zbiórkę.

Trochę się boję, czy ich znajdę, ale z daleka widzę kilka osób w neonowych czapkach klubu, rozgrzewających się na plaży. Atmosfera jest jak na pikniku. Radio gra, ludzie żartują. Czuję się dziwnie, bo mam zimową kurtkę, a oni stoją w strojach kąpielowych. Ja marznę, a oni wchodzi do wody, jakby było lato. Gdy mama pyta, jak można tak spokojnie się zanurzać w tak zimnej wodzie, jedna z uczestniczek, pani Ewa tylko się śmieje i mówi „Wierz mi, tak cię zagadam, że nawet nie zauważysz, jak znajdziesz się w jeziorze”.

Zanurzam rękę w wodzie. Boli z zimna. Po minucie nie czuję palców. A morsy i morsice są już zanurzone do pasa i tylko słyszeć ich śmiechy. Stoją z rękami na głowach, jakby odpoczywali na leżaku. Dowiedziałam się, że przez ręce i stopy traci się ciepło najszybciej. Jeśli ktoś chce je zanurzać, lepiej mieć rękawiczki neoprenowe. To taka specjalna pianka dla nurków. Warto też zabezpieczyć stopy. „W butach neoprenowych jest cieplej i bezpieczniej, chronią przed poślizgnięciem i skaleczeniem” – tłumaczy pan Mariusz. „Nie powinno się też zbyt chłodzić głowy, więc przyda się czapka, ale taka, która również jej nie przegrzeje”.

Część grupy wchodzi jeszcze głębiej. Niektórzy zanurzają się z głową, a nawet... stają na rękach!

Wygląda, jakby w ogóle nie czuli zimna. Ale kiedy wychodzą, są czerwoni jak raczki. Szybko wycierają się ręcznikami. Po takiej kąpeli trzeba szybko się ubrać i trochę poruszać, żeby nie wychłodzić organizmu.



Gdy pytam, co im daje morsowanie wszyscy mówią to samo: „Wejście do wody to totalny reset. Problemy i stres zostają w jeziorze”. „To też mocny wyrzut adrenaliny” – dodaje pan Dominik. Nic dziwnego, że wiele osób morsuje nawet trzy razy w tygodniu: w weekendowe poranki i w czwartkowe wieczory „na dobry sen”. Gdy my czekamy na lato, oni chcą, żeby zima trwała jak najdłużej. „Bardzo mi brakuje morsowania, gdy przychodzi wiosna” – mówi jeden z morsów. Są też korzyści dla zdrowia: „koniec z bólem kolan, mniej chorowania, większa odporność na zimno” – opowiadają. Zauważamy, że morsowanie pozwala poznać swój organizm, jego reakcje i granice.

Pytamy, jak się zaczęła ta ich przygoda. Pan Mateusz żartuje: „Mój pierwszy raz był, gdy jako trzylatek wpadłem do górskiego potoku. Tata mnie wyciągał i niósł mokrego kilka kilometrów. Skoro przeżyłem, musiałem zostać morsem”. Potem dodaje, że wiele lat później po prostu postanowił spróbować. Wszedł do wody i od tego zaczął.

Czy początki są trudne? „Každy ma inaczej, pierwszy raz może być ciężki, ale kolejne są łatwiejsze” - mówi pan Mariusz. Jeden z morsów opowiada, że za pierwszym razem ciało odmówiło mu posłuszeństwa. Ktoś pomógł mu wyjść z wody. Gdy się otrząsnął, spróbował jeszcze raz. Tym razem było już dobrze. **Dlatego ważne jest dbanie o bezpieczeństwo i zdrowie, zwłaszcza na początku. Warto morsować w grupie i wcześniej skonsultować z lekarzem, czy nie ma przeciwwskazań do morsowania.**

Zauważam, że w morsowaniu ważni są ludzie. Widać, że grupa „Morsy Warszawa” bardzo się lubi. Dużo się śmieją i są dla siebie serdeczni. Szybko czuję się tam jak u znajomych. Dowiaduję się nawet, że pan Mateusz chodził do gimnazjum w budynku naszej szkoły.

Na koniec dostaję pamiątkową przypinkę i zaproszenie na kolejne spotkanie - tym razem „najlepiej już w wodzie”. Trochę mnie to kusi. Wracam do domu z myślą: zimno wcale nie musi oznaczać tylko marznięcia. Czasem to po prostu wyzwanie, które daje energię i uczy odwagi. Nie wiem jeszcze, czy zostanę morsem, ale jedno wiem na pewno — tę sobotę zapamiętam na długo.



Etui na okulary

Etui na okulary to wspaniały i praktyczny prezent na święta (także z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka), który możemy własnoręcznie wykonać i wręczyć każdemu, kto nosi okulary: rodzicom, dziadkom czy przyjacielowi. Największą zaletą takiego prezentu jest niewielki koszt i łatwość wykonania, a potrzebne materiały możemy kupić w pasmanterii lub sklepie papierniczym!

Do wykonania etui potrzebne nam będzie: arkusz A4 **grubszego** filcu - na etui, kawałek **grubszego** filcu - na pasek (może być w odmienny kolorze od etui), kawałki **cieńszego** filcu do wycięcia różnych motywów, kolorowa mulina/kordonek/nitka, grubsza igła, nożyczki, ozdoby typu koraliki, cekiny itp., opcjonalnie klej na gorąco. Do ozdobienia etui możemy wykorzystać różne dodatki, które mamy w domu.



Z grubszego filcu wycinamy:

- Paseczek: 12 cm x 3 cm, z jednego końca przycinamy i przyszywamy jak na zdjęciu.
- Etui: wycinamy prostokąt 20,5 cm (podstawa przed złożeniem) x 19 cm (wysokość), składamy na pół (zdjęcie).
- Po złożeniu etui zaokrąglamy górne rogi prostokąta.
- Z przodu u góry etui robimy dwa poziome nacięcia długości ok. 3 cm (szerokość paseczka), w odstępie ok. 1,5 cm - przez nie będzie przechodził paseczek zamykający etui (zdjęcie).

Nacięcia najłatwiej wykonać, gdy złożymy przednią część etui na pół i natniemy materiał nożyczkami.

Z cieńszego filcu wycinamy wybrane motywy, np. bałwanek, choinka. Motywy filcowe, koraliki, cekiny najładniej będą wyglądały przyszyte np. kolorową muliną/kordonkiem, ale ewentualnie możemy je przykleić klejem na gorąco.



Etui możemy zszyć ręcznie "na okrętkę" kontrastową muliną/kordonkiem, albo na maszynie.

Uwaga! Wszelkie ozdoby konieczne naszywamy przed zszyciem etui!

Życzę powodzenia i wiele radości z tworzenia własnoręcznego prezentu!

Jak dokarmiać ptaki zimą, żeby im nie zaszkodzić?

Dokarmianie ptaków zimą to niełatwy temat. Każdego roku powraca, ponieważ nie każdy wie, jak robić to prawidłowo. Często ludzie nie zdają sobie sprawy, że zamiast pomóc szkodzą ptakom.

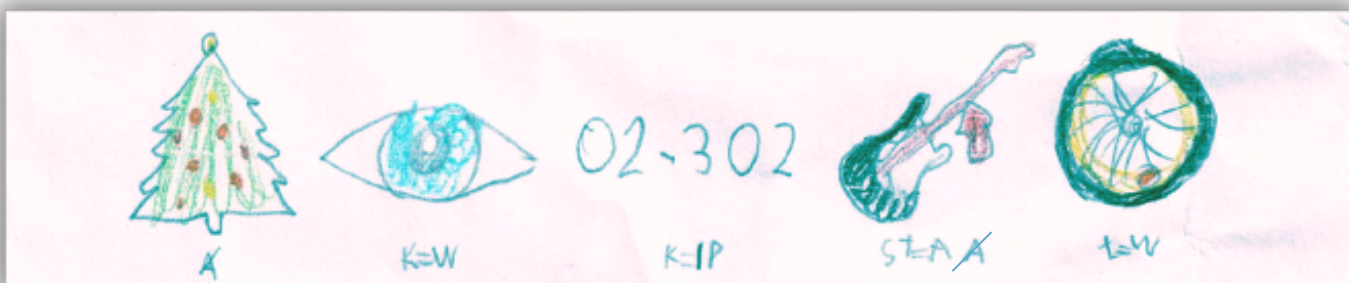
Dzisiaj powiem wam jak prawidłowo dokarmiać ptaki zimą. Jeśli chcesz stale dokarmiać ptaki, najlepiej jest zrobić karmnik. Trzeba pamiętać, że ptaki szybko zapamiętują, gdzie jest jedzenie. Co jakiś czas warto tam zajrzeć i sprawdzić, czy nie brakuje karmy. Jeśli chodzi o jedzenie dla ptaków, najlepiej podawać im mieszanki zbóż i nasion, np. płatki owsiane oraz nasiona słonecznika i dyni. Można podawać im także kaszę oraz suszone owoce. Poza tym nie wolno dawać im chleba, bo może im zaszkodzić. Trzeba pamiętać też o stałej dostawie tłuszczu w postaci np. niesolonej słoniny lub kul tłuszczowych. Tłuszcz trzeba regularnie wymieniać, gdy tylko przestanie być świeży, np. co 2 tygodnie.

Warto zadbać o pokarm dla ptaków zimą, ponieważ jest to dla nich trudny okres, a ich jedzenie bywa ukryte pod śniegiem.





Już zabawy nadszedł czas! Rebusowo wita was!



1. Grudniowo i choinkowo
2. Choinkowo i podarunkowo
3. Turliamy czule śniegowe kule
4. Lubi w biegu hasanie w śniegu

ODPOWIEDZI:

I Ty dasz radę uzupełnić tekst!

bitwę

zimno

Ferie

czekoladę

zabawy

to czas

i dni wolnych od szkoły. Lubię się bawić

w

na śnieżki i lepić

bałwana. Chętnie piję gorącą

z piankami, gdy jest

Grudzień to idealny czas aby upiec piernik. Ciasto wychodzi puszyste i wilgotne, pachnące korzennymi przyprawami.

Składniki:

- 2 szklanki mąki pszennej
- pół kostki masła
- 1 szklanka mleka
- 3/5 szklanki cukru
- 3 łyżki miodu
- 2 jajka
- 2 łyżeczki sody oczyszczonej
- 2 łyżki przyprawy do piernika
- 1 łyżka kakao
- 1/3 szklanki śmietanki 30%
- tabliczka czekolady deserowej



W garnuszku podgrzej masło, miód, kakao, przyprawę do piernika. Mieszaj drewnianą łyżką do roztopienia, nie gotuj. W drugim garnuszku umieść mleko i cukier, cały czas mieszając lekko podgrzej. Do miski przesiej mąkę i sodę oczyszczoną. Wlej przestudzone słodkie mleko i ciemną masę z drugiego rondelka. Na koniec wbij jajka. Całość dokładnie wymieszaj. Ciasto przelej do foremki wyłożonej papierem do pieczenia. Tutaj będzie potrzebna pomoc dorosłej osoby, bo ciasto należy wstawić do nagrzanego do 170 stopni piekarnika i piec 45 minut. Po lekkim przestudzeniu upieczonego piernika, przekrój go na pół i przełóż powidłami śliwkowymi. W rondelku przygotuj polewę ze śmietany i czekolady.

Smacznego!!!



Muzyka romantyczna

Za początek romantyzmu w muzyce uznaje się skomponowanie przez Ludwiga van Beethovena *Sonaty fortepianowej nr 14 cis-moll op. 27 nr 2* w 1801 r. Od tamtego czasu kompozytorzy tworzyli bardzo emocjonalną muzykę, z wyraźnymi zmianami dynamiki i agogiki (czyli tempa). Muzyka tamtych lat była bardzo ściśle związana z tekstami kultury, np. utworami literackimi i obrazami czy rzeźbami. Muzyka romantyczna wciąż cieszy się popularnością.

Najważniejszym przedstawicielem polskiej muzyki romantycznej był Fryderyk Chopin, którego utwory cechują się wyjątkową emocjonalnością.

Najważniejsi kompozytorzy romantyzmu:

- Fryderyk Chopin,
- Edvard Grieg,
- Antonín Dvořák,
- Ferenc Liszt,
- Robert Schumann,
- Stanisław Moniuszko,
- Henryk Wieniawski,
- Anton Bruckner.



Przygody Krultusia Rudaka (fragment)

W ostatnim numerze: Krultuś i Ktoton spotykają ptaszka. Muszą zdecydować się, którą drogę wybrać.

Na pewno jesteście ciekawi, którą drogę wybraliśmy. Już spieszę z wyjaśnieniem. Wybraliśmy drogę przez bagna i bajora, bo chcieliśmy zyskać na czasie.

- Zabiorę się z wami – zapowiedział Ćwirek.
- To wspaniale – odrzekliśmy chórem.
- Najpierw przejdziemy pod ulicą Tuwima i wejdziemy na pierwsze mokradła.
- No to w drogę!

Przeprawa pod ulicą Tuwima była prosta, za to przejście przez pierwsze bajoro to już inna bajka.

- To istny koszmar – marudził Ktoton. – Mogliśmy wybrać tę drugą trasę.
- Nie jęcz tak – uciszyłem go. – Droga byłaby wtedy o wiele dłuższa.
- Jeszcze jedno jezioro i dojdziemy do zalesionego wzgórza – uspokoił Ćwirek.
- Świetnie, tam zrobimy piknik i odpoczniemy. Przez ostatnie bajoro przepłynęliśmy tratwą z grubych patyków.

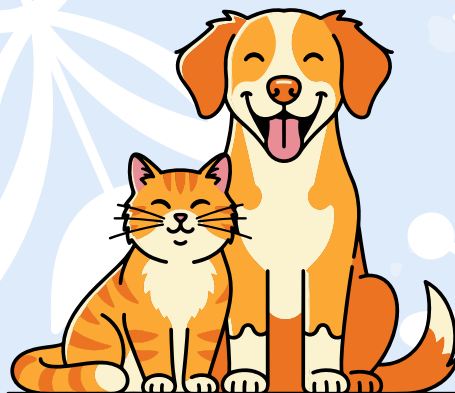
Później zaczęła wyłaniać się „zielona wyspa”. Gdy byliśmy tuż przy niej zauważyliśmy krowę.

- Trochę boję się krów – stwierdził Ćwirek.
- To ja z nią porozmawiam – zaferowałem.

Podszedłem ostrożnie od boku do krowy i zagaiłem:

- Dzień dobry, pani krowo.
- Dzień dobry, panie kocie. Co też cię tu sprowadza?
- Wybieramy się na ulicę Piwnika. Jak się pani nazywa?
- Nazywam się Muczka. A ty, kocie, jak się nazywasz?
- Mam na imię Krultuś. Zwierzęta za mną to Ktoton i Ćwirek.
- Czy mogę iść dalej z wami?

Jeśli chcecie się dowiedzieć, czy Muczka poszła z nimi, zajrzyjcie do kolejnego numeru.



Elf Piotrek

Elf Piotrek był zwykłym pomocnikiem Świętego Mikołaja aż do pewnego grudniowego południa.

Święty Mikołaj wezwał go i powiedział:

– Od teraz nie jesteś tylko pomocnikiem, ale elfem do zadań specjalnych. Twoim zadaniem będzie pilnować, żeby dzieci dobrze się zachowywały.

Piotrek bardzo się ucieszył i zapytał:

– A co się stało z elfem, który robił to przede mną?

– Teraz pracuje w naszej fabryce zabawek i uczy młodsze elfy – odpowiedział Mikołaj.

– A ty pakuj rzeczy, bo lecisz do Armenii!

Elf pobiegł do swojego małego pokoiku i ubrał się tak: czerwone kalosze, spodnie w zielono-białe paski, koszulę w czerwono-białe kwadraciki, czarny pas, zielone rękawiczki, zieloną muszkę oraz swoją ulubioną czapkę. Wziął walizkę i wszedł do samolotu.

Leciał aż siedem godzin. Do domu Łucji wszedł przez otwarte okno. Potem zorientował się, że popełnił błąd – ktoś mógł się przestraszyć. Wpadł więc na pomysł.

Wziął kartkę i napisał: „Hej, jestem elf Piotrek i przyleciałem z misji od świętego Mikołaja. Przygarniecie mnie?” A rano postanowił jeszcze zadzwonić do drzwi.

Okazało się, że to dom Łucji, jej rodziców oraz babci i dziadka. To była bardzo miła rodzina. Piotrek robił im różne wesołe psikusy, pomagał pakować prezenty i pilnował, żeby nikt nie zapomniał o życzeniach dla dziadków z okazji ich święta.

Dla babci i dziadka przygotował szczególną niespodziankę – kartkę pełną ciepłych słów.

Wszyscy z tej rodziny dostali dokładnie takie prezenty, o jakich marzyli!



Piernikowy ludzik

Dawno, dawno temu w małej chatce żył sobie piernikowy ludzik, który miał kota z landrynek.

To było Boże Narodzenie, a piernikowy ludzik i jego kotek bardzo lubili święta. Wszyscy przygotowywali swoje domki. Królik ozdobił swój dom rzodkiewkami i marchewkami, dzik zebrał żółędzie z lasu i zrobił z nich łańcuch, myszka włożyła ser do doniczki i powiesiła na nim bombki, a piernikowy ludzik kupił w Primarku świąteczny sweter dla siebie i kota. Wszystko zapowiadało się pięknie, ale nagle z kominka wyskoczył zły bałwan i powiedział:

- Nienawidzę świąt, są okropne!

Gdy wszyscy uciekli, piernikowy ludzik podszedł do bałwana i zapytał go:

- Czemu nie lubisz świąt?

- Bo nigdy nie dostałem prezentu, zawsze dostaję tylko marchewkę na nos - odpowiedział ze złością bałwan.

Wtedy przyjechał gruby Mikołaj i zarapował:

- Ho, ho, ho! Napiłbym się mleczka i zjadł ciasteczka. Kto tu nie dostał prezentu, powiedzcie mi!

- O, Mikołaj, ale ekstra! - zawołał piernikowy ludzik, a wtedy bałwan odwrócił się.

- Zobacz - powiedział Mikołaj - mam dla ciebie prezent.

Bałwan otworzył pudełko i wyjął... nowy szalik i kapelusz!

- To na pewno dla mnie? - zapytał zdziwiony.

- Tak, oczywiście! - odparł Mikołaj.

- To ja już chyba lubię święta!

A w tym czasie piernikowy ludzik chciał złapać Mikołaja za brodę i zobaczyć, czy jest prawdziwy, ale nagle... Mikołaj zniknął.

Pod koniec wszyscy razem zaśpiewali piosenkę:

- La la la, la la la, Mikołaju, daj nam prezenty, bo inaczej będzie koniec!



Wiersze: Mia Kaufmann, kl. 2b

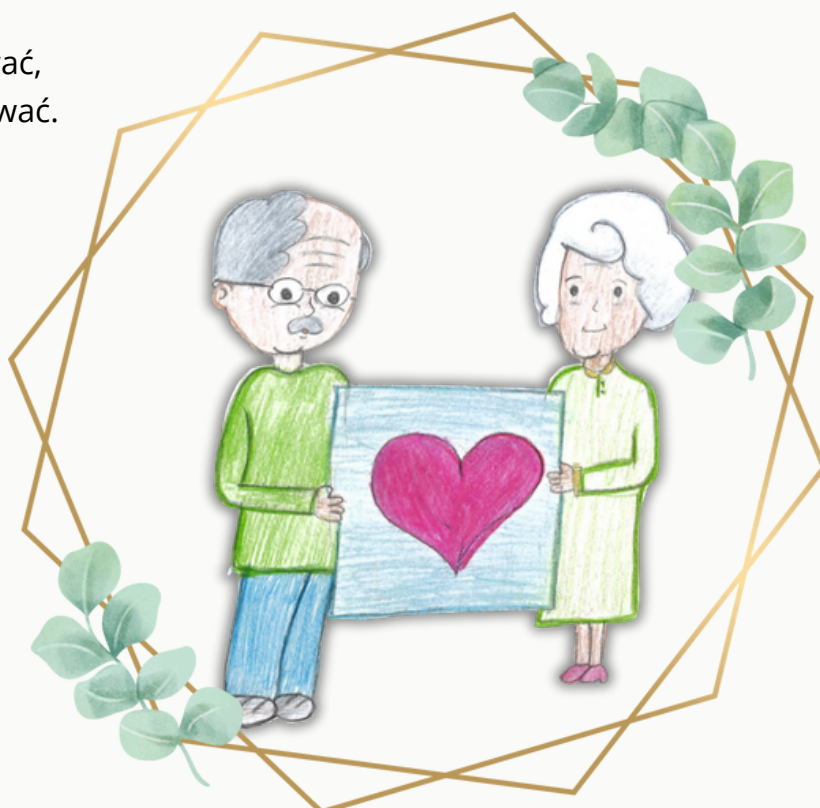
Ilustracja: Lena Pietrzykowska, kl. 3a

Kiedy święta, głowa jest zajęta

Już są święta:
cała głowa jest zajęta.
Ubieramy choineczkę
i pieczemy choć troszeczkę.
Ozdabiamy te pierniczki,
lukrując cienko – jak patyczki.
Zakładamy piękne stroje –
będzie nas więcej niż troje.
Zapraszamy rodzinę całą,
żeby nas nie było mało.
Mama mówi: „Pudła na dół z bombeczkami!”
Na jednej jest Mikołaj z saneczkami.
Jest prezentów cała masa
(tyle by miała moja klasa):
mam gitarę, siostry pociąg puszcza parę,
brat dostał bluzę nową,
super, bardzo kolorową.
Mama trzy szminki dostała,
piękniejszego koloru ust w życiu nie miała.
Babcia – szalik, ciocia – sweter,
tata – fartuch i gazetę.
Warto było tak pracować,
by tak długo poświętować.

Babciu i Dziadku...

Babciu, muszę Ci powiedzieć,
że Cię Kocham najbardziej na świecie.
Dziadku, byleś tylko wiedział,
że bym z Tobą siedział i siedział.
Babciu i Dziadku – mówię to raz trzeci –
obejmujecie nas opieką jak swoje dzieci!
Macie pamiętek całą masę;
cenię w Was tę wielką klasę!
Pamiętamy nasze ulubione zabawy,
bez Was nie mielibyśmy w nich wprawy.
Te pochwały siły dodają –
spójrzcie, co w sobie mają:
Babcia biega wciąż przy stole,
od człapania już to wolę;
Dziadek sambę tańczy na dywanie,
wolę to niż spanie.
Gdy szanujesz Babcię i Dziadka,
miło jest.
Dlatego dla Nich ta liter gromadka.



Zima to nie tylko święta, ferie i siedzenie pod kocem z kubkiem kakao. To także świetny moment, żeby wyjść z domu i przeżyć coś wyjątkowego: posłuchać muzyki z ulubionych filmów, zanurzyć się w zapachu pierników albo dać się porwać historii na teatralnej scenie.

Tym razem chcielibyśmy zaproponować Wam **Koncert Muzyki Filmowej Junior**, który odbędzie się 8 marca 2026 r. w Hali COS Torwar, przy ul. Łazienkowskiej 6a. W trakcie koncertu wykonane zostaną utwory z filmów „Król lew”, „Jak wytresować smoka”, „Harry Potter”, „Kung Fu Panda”, „Kraina lodu”, „Madagaskar” i wielu innych. Partie solowe zaśpiewa solistka Anna Lasota, a narrację poprowadzi Magda Miśka-Jackowska. Utwory będą wykonywane na żywo przez chór i orkiestrę, a zilustrowane fragmentami filmowymi i słynnymi filmowymi kadrami.

Z naszej wiedzy wynika, że bilety rozchodzą się jak świeże bułeczki, dlatego warto kupić je z wyprzedzeniem!

Kolejną propozycją jest **Miasto z Piernika**, jedyna na świecie wystawa stworzona w całości z pachnącego, korzennego ciasta. Pachnie świętami, wygląda bajecznie i zachwyca od pierwszego spojrzenia! Do stworzenia wystawy zużyto ponad 1,4 tony piernikowego ciasta, które przesiąknięte jest zapachem 15 kilogramów miodu, 2 kilogramów przypraw korzennych – oblanych 44 kilogramami czekolady. Do ozdobienia lukrowanych konstrukcji wykorzystano niezliczone ilości perełek, posypek i wiórków czekoladowych. Całość pokrywa błyszczący lukier z 290 jaj, 82 cytryn i 18 kilogramów cukru pudru, tworząc słodką, połyskującą panoramę o powierzchni kilkudziesięciu metrów kwadratowych. Wystawę można zwiedzać codziennie w godz. 10.00 – 19.00 w Kolejkowo Warszawa, przy ul. Siennej 39.

A jeśli lubicie dobre historie, mocną muzykę, odrobinę tajemnicy i emocje, których nie da się przewinąć jak filmiku na TikToku, to **spektakl „KONGO” w Teatrze Capitol** jest właśnie dla was. To opowieść o szukaniu swojego miejsca w grupie i byciu sobą w świecie, który czasem bardziej przypomina dżunglę niż spokojną ścieżkę.



Tekst: Jan Myśliwiec, kl. 6a

Ilustracja: Jan Bieliński, kl. 6b

Świąteczny savoir-vivre

Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas na spotkania z rodziną i z bliskimi nam osobami. Czas bliskości, czułości, miłości i przyjaźni. Warto jednak pamiętać o kulturze oraz zasadach dobrego wychowania, czyli tzw. savoir-vivre, bo to one tworzą atmosferę świąt.

Na początku powinniśmy poruszyć kwestię ubioru. Mężczyźni powinni założyć koszulę (a jeśli chcą - także marynarkę) i do tego eleganckie spodnie. Kobiety zaś mogą założyć białą koszulę i spodnie albo sukienkę. Każdy powinien wyglądać schludnie, elegancko i odświętnie.

Opłatek i składanie życzeń rozpoczynają kolację wigilijną. Składanie życzeń zawsze zaczynamy od osób najstarszych, w ten sposób okazujemy im szacunek. Życzenia powinny być szczere i składane od serca.

Wigilijna kolacja kojarzy nam się z celebrowaniem posiłku. Na stole pojawiają się różne potrawy przygotowane przez nasze prababcie, babcie, mamy czy ciocie. Ważne jest, żeby docenić pracę gospodyni i wyrazić swoją opinię. Gdy jakaś potrawa nie bardzo nam smakuje, nie komentujemy tego.

Należy też pamiętać o kulturalnym zachowaniu przy stole, przed kolacją wycisz lub wyłącz telefon i nie korzystaj z niego, bo to czas dla rodziny. Zaczynamy jeść wtedy, gdy wszyscy zgromadzą się już przy stole, a wstajemy od stołu, kiedy wszyscy już skończą jeść.

Święta to czas obdarowywania się prezentami. Nie zawsze prezent, który dostaniemy jest tym o czym marzyliśmy. Pamiętajmy jednak, że ktoś starał się zrobić nam przyjemność i nie okazujemy swojego niezadowolenia. Sami natomiast róbmy prezenty prosto z serca.

Pamiętajcie o tych zasadach podczas świątecznych spotkań z rodziną, bliskimi i przyjaciółmi, aby święta były jeszcze bardziej magiczne.

Ja też chciałbym wam życzyć wesołych, ciepłych i radosnych świąt Bożego Narodzenia.



Tekst: Juliusz Mainhart, kl. 6a

Ilustracja: Małgorzata Szularz, kl. 6a

Przestań świętować sylwestra w ten sposób!

Jeśli masz już dość ciągłych dyskusji o fajerwerkach, ekologii i zwierzętach, ale chcesz poznać sprawdzone informacje – przeczytaj ten artykuł.

Sylwestrowa tradycja odpalania fajerwerków budzi dziś wiele kontrowersji: huk i błyski płoszą zarówno zwierzęta domowe, jak i dzikie, a pozostawione po nich odpady zaśmiecają ulice, co spotyka się ze sprzeciwem ekologów i miłośników zwierząt.

Ale zanim przewrócisz stronę, myśląc, że to znowu te same negatywne i denerwujące informacje o sylwestrze, zostań tu jeszcze na chwilę – pora na pozytywy tego widowiska. Jest w nim naprawdę coś wyjątkowego: przez kilka minut całkowicie czarne niebo rozświetlają wszystkie kolory tęczy. Sylwestrowa noc ma w sobie magię, która łączy ludzi, niezależnie od tego, czy wolisz klasyczne wybuchy, czy nowoczesne efekty.

Podczas wyszukiwania informacji do tego artykułu dowiedziałem się o osobach zwanych artystami pirotechnicznymi, którzy są odpowiedzialni za profesjonalne pokazy fajerwerków - które w sylwestrową noc oglądamy w telewizji, gdy na niebie pojawiają się rozmaite kształty i obrazy.

W ostatnich latach jednak niektóre miasta w Polsce zaczęły rezygnować z fajerwerków podczas imprez sylwestrowych, zastępując je pokazami laserowymi, które są bardziej przyjazne zarówno dla środowiska, jak i dla zwierząt.

Pamiętaj – bezpieczeństwo to podstawa! Fajerwerki mogą odpalać wyłącznie osoby pełnoletnie. Dzięki temu wszyscy mogą bezpiecznie powitać Nowy Rok. Udanej zabawy!





Gazetka szkolna SP405

Zespół redakcyjny:

Luiza Borowiec - redaktor naczelna
Miłosz Christa - dyrektor artystyczny, grafik, skład

Judyta Majer - korekta

Jan Myśliwiec - projekt okładki

Antoni Świerczewski - członek redakcji

Maria Zarajczyk - reporterka

p. Anna Piech - opiekun redakcji

Współpraca:

Jan Bieliński, Jakub Chmielarz, Joanna Dymek,
Wiktor Gołębiewski, Zuzanna Grzębska, Szymon Józwiak,
Mia Kaufmann, Emilia Kondraszuk, Viktoriia Korsun,
Łucja Kunicka, Oliwia Krywko, Le Quynh, Maria Łącka,
Juliusz Mainhart, p. Magdalena Malejko, Barbara Osenko,
Lena Pietrzykowska, Anna Sienkiewicz, Jadviga Solovyova,
Małgorzata Szularz, Maria Szymańska, Julian Świerczewski,
Amelia Witek, p. Edyta Witkowska, Lena Zielińska, Marcelina Żak

Gazetkę mogą tworzyć **wszyscy uczniowie naszej szkoły**.

Najbliższe **spotkanie zespołu** odbędzie się 5 lutego 2026 r.

o godz. 15:30 w sali 315.

Zapraszamy do współpracy!

ANKIETA

Zeskanuj kod QR, odpowiedz na kilka pytań i pomóż nam tworzyć lepszą gazetkę!

